

Polska ma wzorować się na Izraelu

27 września 2012

Europa od zakończenia II wojny światowej była faktycznie okupowana. Europa Wschodnia przez sowietów, a Zachodnia była pod dużym wpływem USA. Dlatego Unii nie udaje się stworzyć wspólnej polityki bezpieczeństwa, powiedział „Rzeczpospolitej” amerykański politolog George Friedman.

Europejczycy zawsze byli wobec siebie nieufni. „Dopiero od 1991 r. Europa cieszy się niezależnością. Zatem ten piękny eksperyment trwa raptem 21 lat. Przez tak krótki czas nie może zniknąć nieufność. Co więcej, Unia Europejska została zaprojektowana w taki sposób, że każdy kraj ma nadzieję, iż to kto inny będzie ponosił koszty integracji. Być może w handlu jest to możliwe. W sferze bezpieczeństwa – nie, bo Europa nie widzi większych zagrożeń” – powiedział Friedman.

AMERYKA NIE POMOŻE

Europa sądzi, że jeśli powstanie konflikt z Rosją to pomoże im Ameryka. Takie podejście jest błędne, sądzi politolog. „Stany Zjednoczone będą czekać aż Europejczycy sami rozwiążą swoje problemy. A jeśli do tego nie dojdzie, Stany będą interweniować jak w 1917 czy 1944 r. Strategia amerykańska polega na interwencji, gdy leży to w jej interesie” – wytłumaczył Friedman.

W razie rzekomego konfliktu Polska powinna bronić się sama przez 3 miesiące zakłada amerykańska strategia wojenna. „Z amerykańskiego punktu widzenia ważne jest to, by Polska mogła się obronić przez trzy miesiące sama. Inaczej pomoc po prostu nie będzie mogła nadejść. Jeśli kiedykolwiek Rosja zaatakuje Polskę, to czy znowu kraj upadnie w ciągu sześciu tygodni?” – pyta się politolog.

TRZEBA WZOROWAĆ SIĘ NA IZRAELU, A NIE DANII

Polska sądzi, że obecnie jej nikt nie zagraża, to jest błąd, sądzi politolog. „Polska ma dziś taką wizję bezpieczeństwa, jakby się wzorowała na maleńkiej Danii. Tymczasem powinna się wzorować na Izraelu. Izrael wydaje na obronę narodową dominującą część budżetu. Oni rozumieją, kto jest odpowiedzialny za ich bezpieczeństwo narodowe. Dania czeka, aż jej ktoś pomoże” – twierdzi George Freidman. Dlatego w Polsce finansowanie armii ma być takie same jak w Izraelu. „Jeśli kraj chce chronić swoje bezpieczeństwo, wymaga to wyrzeczeń. Jak w Izraelu” – dodał politolog.

Zdaniem Amerykanina sojusz niemiecko–rosyjski jest możliwy. „Relacje gospodarcze między Niemcami i Rosją mają dość naturalny charakter, a Rosja zawsze była dla Niemiec alternatywą wobec sojuszu z Anglikami i Francuzami. Kiedy więc stosunki francusko-niemieckie staną się trudne, a to jest możliwe, Niemcy zwrócą się w stronę Rosji” – sądzi politolog.

KONCEPCJA PIŁSUDSKIEGO

W Unii nadal najważniejszy jest interes narodowy. „Przypominam, że w Europie tak naprawdę nie ma żadnej unii, raczej dominuje współpraca ekonomiczna, która nigdy nie przerodziła się w sojusz wojskowy. Sojusz ekonomiczny oparty jest na interesach narodowych, które są dość zbieżne dla poszczególnych członków” – tłumaczy Friedman.

Friedman przekonuje, że jeśli Polska chce zapewnić sobie bezpieczeństwo, powinna powrócić do koncepcji Piłsudskiego. „To międzywojenna idea Józefa Piłsudskiego. Sojusz ze Słowacją, Węgrami, Rumunią i Bułgarią może zapewnić Polsce bezpieczeństwo. Piłsudski rozumiał, że Polska jako lider Europy Środkowej jest w stanie taki sojusz skonstruować” – powiedział George Friedman.

Źródło: [PL Delfi](#)